



HELŚIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA HELSINKI FOUNDATION for HUMAN RIGHTS

RADA FUNDACJI

Halina Bortnowska-Dąbrowska

Jerzy Ciemniński

Janusz Grzelak

Michał Nawrocki

Marek Antoni Nowicki

Teresa Romer

Stefan Starczewski

ZARZĄD FUNDACJI

Prezes: Danuta Przywara

Wiceprezes: Adam Bodnar

Sekretarz: Maciej Nowicki

Skarbnik: Elżbieta Czyż

Członek Zarządu: Janina A. Kłosowska

Warszawa, 21 marca 2014 r.

852/2014/OBS/DB/AB

Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze
Ul. Partyzantów 42
65-950 Zielona Góra

Szanowni Państwo,

W związku z aresztowaniem Pawła M. dnia 14 marca 2014 r., który latem 2012 roku podszyl się pod pracownika Kancelarii Premiera i zdemaskował w rozmowie telefonicznej brak niezależności prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie dotyczącej szefa firmy Amber Gold, Helsińska Fundacja Praw Człowieka pragnie zwrócić uwagę na potrzebę zachowania proporcjonalności co do środków stosowanych wobec podejrzanego. Po siedmiu dniach, 21 marca 2014 r. areszt wobec Pawła M. został uchylony.

Wobec dziennikarza obywatelskiego Pawła M. został zastosowany tymczasowy areszt w wysokości 14 dni. Areszt był wynikiem listu gończego wystosowanego za dziennikarzem, który nie stawiał się na wezwania w związku z postępowaniem prowadzonym przez prokuraturę w Zielonej Górze. Z doniesień medialnych wynika, że część z przedstawionych dziennikarzowi zarzutów związana jest z działalnością dziennikarską Pawła M.

Część ze stawianych dziennikarzowi obywatelskiemu zarzutów związanych jest z przeprowadzoną przez niego prowokacją, a tym samym wykonywaną przez niego pracą dziennikarską. Europejski Trybunał Praw Człowieka w swoim orzecznictwie (np. *sprawa Lingens p. Austrii*, skarga nr 9815/82 oraz *sprawa Długołęcki p. Polsce*, skarga nr 23806/03) wielokrotnie podkreślał, że pozbawienie wolności w związku z działalnością dziennikarską nie daje się pogodzić ze standardami wolności słowa. Uzasadniona jest tylko w przypadku nawoływania do nienawiści czy podżegania do przemocy. W świetle okoliczności sprawy, nawet uwzględniając fakt wystosowania listu gończego, wyrażamy wątpliwości czy konieczne jest stosowanie tymczasowego aresztu przez aż 7 dni. Z informacji uzyskanych od obrońcy wynika, że przez okres siedmiu dni Paweł M. był konwojowany i dopiero w dniu 21 marca 2014 r. Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze przesłuchała podejrzanego, a także umożliwiła spotkanie z obrońcą. Względem proporcjonalności uzasadniałyby przesłuchanie Pawła M. zaraz po zatrzymaniu i zwolnienie go z aresztu zaraz po przeprowadzeniu czynności niezbędnych dla prawidłowego biegu postępowania przygotowawczego.

Warto zaznaczyć, że w 2008 r. tymczasowy areszt zastosowany przez Sąd w Zielonej Górze wobec dziennikarza Gazety Wyborczej, stał się podstawą do wniesienia skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Skarga *Rewiński p. Polsce* oczekuje na

rozpoznanie przez Trybunał. W przypadku R. Rewińskiego podstawą tymczasowego aresztu były problemy z ustaleniem adresu zamieszkania dziennikarza.

Ponadto, przy zastosowaniu tak dolegliwego środka zapobiegawczego jakim jest tymczasowy areszt, prokuratura prowadząca śledztwo powinna zagwarantować prawo do efektywnej obrony w postępowaniu przygotowawczym, w tym do kontaktów z adwokatem (np. sprawa *Płonka p. Polsce*, skarga nr 20310/02).

Chociaż władze publiczne są uprawnione, aby podejmować środki zmierzające do zapobiegania nadużyciom wolności słowa, to jednak ich działania nie mogą wykroczać ponad to, co jest „konieczne w demokratycznym społeczeństwie”. Krytyka oraz demaskowanie nieprawidłowości w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości nie powinno stać się przyczyną pociągnięcia dziennikarza do odpowiedzialności karnej, jak również do podejmowania wobec niego środków przymusu przez organy ścigania. Takie zdarzenia muszą w nieunikniony i groźny sposób powstrzymywać tak daną osobę, jak i inne jednostki od udziału w publicznych dyskusjach (ze względu na tzw. skutek mrozący). Mogą także odstraszać dziennikarzy od podejmowania prowokacji służącej interesowi publicznemu.

Na zakończenie pragniemy się odnieść do samej prowokacji przeprowadzonej przez Pawła M. Potwierdziła ona założenia dziennikarza, iż sędzia w przedmiotowej sprawie nie był niezależny i niezawisły. Prowokacja okazała się środkiem skutecznym dla potwierdzenia tezy o pewnej dysfunkcji wymiaru sprawiedliwości. Przypominamy również, że prowokacja doprowadziła do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec SSO Ryszarda Milewskiego. Nie wiadomo, czy była ona środkiem ostatecznym, czy też tezę postawioną przez dziennikarza można było potwierdzić w inny sposób. Nie budzi jednak wątpliwości, że została ona przeprowadzona w interesie publicznym i przyniosła korzyść społeczną. Okoliczności te powinny być uwzględnione przy ocenie działań dziennikarza, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak również, postępowania sądowego.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,

D. Bychowska-Siniarska

Dominika Bychawska-Siniarska
Dyrektorka „Obserwatorium wolności
mediów w Polsce”

Adam Bodnar

dr Adam Bodnar
Wiceprezes Helsińskiej Fundacji Praw
Człowieka

